

Wierzę, że zawsze będzie

„Jan Paweł II był, jest i wierzę, że zawsze będzie niekwestionowanym autorytetem dla wielu milionów ludzi na całym świecie. To jedna z najwspanialszych postaci w dziejach świata i naszego narodu. Możemy być szczęśliwi, a zarazem dumni, że dane nam było żyć w „Jego czasach”. Dzięki niemu na naszych oczach tworzyła się historia.

O Jego fenomenie i wielkości powiedziano już niemal wszystko. Ale jedno zasługuje, w moim przekonaniu na szczególne uwypuklenie. To umiejętność, a raczej dar jednoczenia. Wiele z jego słów, wiele gestów i działań zmierzało właśnie do szerzenia idei jedności. Jedności chrześcijan, jedności ludzi o czystych sercach, jedności świata w pokoju.

Szukał porozumienia, trwał w przekonaniu, że jest ono możliwe tam, gdzie inni zaprzestali już starań. Pragnął zjednoczonego świata, popierał integrację europejską. Nieustannie apelował o pokój. Czynił gesty w kierunku wyznawców innych religii – Judaizmu, Islamu, Buddyzmu. Prosił o jedność Chrześcijan.

Swoją osobą, charyzmą i siłą wywarł ogromny wpływ na świat i jego losy. Miał niepodważalny wpływ na życie prawie każdego z nas. Zasługuje na wieczną pamięć i szacunek, przez wzgląd na to Kim był – a właściwie Kim nadal jest w sercach i pamięci wielu ludzi na świecie.

Kiedy pod koniec marca 2005 roku świat obiegła wiadomość o nagłym pogorszeniu się stanu Jego zdrowia, oczy i serca wielu milionów ludzi zwróciły się w Jego kierunku. Tych chwil, kiedy odchodził i nikł na naszych oczach, chyba nikt z nas nie zapomni już nigdy. W tych przygnębiających dniach spełniło się jednak wielkie pragnienie Jana Pawła II – ludzie, bez względu na wyznanie, kolor skóry, czy przekonania byli zjednoczeni. Zjednoczeni w cierpieniu i smutku. Swoją osobą i wielkością sprawił, że świat stał się jednością. Może tylko pozostaje żal, że ta jedność trwała tak krótko.

Jego śmierć poruszyła nas wszystkich. Cała Polska i prawie cały świat pogrążył się w bólu. Niech tych kilka wybranych wpisów złożonych przez internautów w księdze kondolencyjnej zamieszczonej na portalu województwa podlaskiego „Wrota Podlasia” chociaż częściowo odda stan ducha mieszkańców województwa podlaskiego połączonych w cierpieniu i smutku po odejściu naszego Wielkiego Rodaka.”

*Janusz Krzyżewski
Marszałek Województwa Podlaskiego
(„Z życia do życia” Białystok, 2006, s. 149)*

Wpisy w Księdze Kondolencyjnej zamieszczonej na portalu "Wrota Podlasia" („Z życia do życia” Białystok 2006, s. 151)

Ojciec Święty nie umarł. Ktoś, kto umarł nie może robić tyle w świecie Żywych prawda?

Nadal jednoczy wszystkie narody i religie. Porywa niewierzących. Nadal uczy miłości i pokory. Rozpoczął kolejny etap wędrówki. Nasz Kochany, Wielki Pielgrzym. Jak zwykle wie, co robić i kiedy! Tylko On tak potrafi! Ojciec Święty Jan Paweł II. Polak Pielgrzym.
~Joanna 2005-04-04 10:04

Żegnaj Ojciec Święty na zawsze pozostaniesz w moim sercu choć nie ma cię wśród nas
~renia 2005-04-04 10:07

Wszyscy dobrze pamiętamy Jego ostatnią wizytę na Podlasiu, czas kiedy mądrym słowem udzielał nauk i dodawał otuchy.

Mnie najbardziej utkwiły w pamięci słowa wypowiedziane w Studzienicznej:

" Pozdrawiam mieszkańców Waszej pięknej ziemi. Jest mi ona znana i bliska; nie jestem tu po raz pierwszy, ale jako Papież pierwszy i pewnie ostatni..."

Zapewne teraz jesteś na tej pięknej ziemi, znów pływasz kajakiem spacerujesz brzegiem jeziora...

Kochany Ojciec Święty zawsze będziemy Cię Pamiętać, tak jak Ty o nas nie zapomniałeś...

Spoczywaj w pokoju!

~Rafał Cz. 2005-04-04 10:43

Śmierć wcale nie jest końcem! Płaczymy, jeśli chcemy ale nie rozpaczajmy.
Ojciec Święty powiedział kiedyś: Musimy być mocni mocą miłości, która jest potężniejsza niż śmierć! Starajmy się miłować świat i ludzi. Kocham Cię Ojciec Święty.
~Natalia 2005-04-04 11:54

"Dotknąć" Tego o Czym Mówiłeś to tak jakby "dotknąć" Samego Boga...

Wszyscy jak ta Ziemia wielka i szeroka zjednoczeni jesteśmy w modlitwie, ale właśnie tego chciałeś Drogi Ojciec... Spoczywaj w Pokoju... Amen

~Katarzyna 2005-04-04 12:05

Pontyfikat Ojca Świętego trwał tyle ile moje małżeństwo. Płakaliśmy z mężem po stracie Ojca Świętego...a dziś zastanawiamy się, czy to, że ODSZEDŁ może coś oznaczać dla nas... Bo Jan Paweł II był zawsze z nami! Czy potrafimy żyć razem bez NIEGO?

Będziemy się starać ale... już jest trudno. Co będzie jutro?

Ból odbiera siły..

~małżeństwo z Białegostoku 2005-04-04 12:57

Cóż tu pisać skoro żadne słowa nie wyrażą tego co czujemy w naszych sercach.
TOTUS TUUS OJCZE!!!

~Anna i Wojciech Kopciewscy 2005-04-04 13:33

Czy to może być prawda? Świat bez Ojca Świętego, naszego najwspanialszego rodaka? Nie wierzę, że.....odszedł. to niemożliwe

~Jan 2005-04-04 16:53

Będzie nam Ciebie brakowało. Obyśmy potrafili wykorzystać to czego nas nauczyłeś przez te wszystkie lata. Kocha Ciebie cała młodzież. Na zawsze pozostaniesz w naszych sercach i pamięci.

~Ania 2005-04-04 19:31

Chciałbym cofnąć czas...Ojcze! Słuchać Cię uważniej, mądrzej i bardziej odpowiedzialnie! Bo Twoje słowa, myśli i MOC ... to najwspanialszy testament dla nas. Będę się wsłuchiwał we wszystko, co po Tobie pozostało Ojcze Święty.

~Bogdan z Białegostoku 2005-04-05 08:01

każde cierpienie ma sens....Twoja śmierć pogodziła największych wrogów...

~amp 2005-04-05 11:37

Nie ma słów które oddadzą ogrom bólu jaki pozostał w naszych sercach, ale nasz Ojciec Święty nawet teraz działa i to jak działa..... Rozbudził rewolucję miłości i jedności wśród ludzi całego świata. Niech te wspaniałe uczucia pozostaną w nas na zawsze - dla NIEGO!!!!!!!!!!

~Agnieszka S. 2005-04-05 14:21

Nie wiem, jak to się stało, że moje zatwardziałe serce nie potrafiło ogrzać się żarem Twojej wiary i miłości, że mój wzrok był ślepy na Twoje gesty i czyny, że mój słuch był głuchy na Twoje błaganie o miłość dla Boga i ludzi.

Dziś jednak mam pewność, że mam serce , bo czuję ogromny ból. Mam wzrok, bo widzę, jak piękne rzeczy dzieją się w mojej Ojczyźnie. Odzyskałem wreszcie słuch, bo dotarły do mojej świadomości Twoje słowa pełne miłości i miłosierdzia .

~MAJ 2005-04-06 20:00

Za życia Jednoczyłeś narody dziś zjednoczyłeś cały świat.

~Jan Z. 2005-04-06 20:05

Rzeki nie zatopią jej
nie da zdławić się przez wiatr
Wody nie zaleją jej
a jej blask to słońca blask
bo jak śmierć jest Miłość
tak potężna jest
jak śmierć jest Miłość
potężniejsza jest"

Miłość - potężniejsza od śmierci.

tego nas uczyłeś i wtedy gdy było ciężko i teraz gdy też jest ciężko, bo zostaliśmy sami, jednak nie sami. Pamiętamy o tym, pamiętajmy.

~mariusz 2005-04-08 16:34

Niektórzy ogłosili dziś "koniec epoki Jana Pawła II" - myślę, że to dopiero początek, nie znają oni historii Kościoła, że krew męczenników jest ziarnem, który wydaje owoce, nie znają też Twojej nauki.

Dziś nastał czas ludzi sumienia, ludzi mówiących tak - tak, nie - nie – tych, którzy na poważnie Ojcze Święty będą traktować Twoją naukę. Dziękujemy.

~Ania z Białego 2005-04-08 20:41

